



Sygn. akt I CSK 354/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)*

*SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)*

*SSN Irena Gromska-Szuster*

w sprawie z powództwa (...) Towarzystwa Leasingowego S.A. w W.

przeciwko E. K. i M. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2008 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 marca 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i przyznaje radcy prawnemu K. G. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w W. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w W.) kwotę 2.400 zł podwyższoną o stosowną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.**

#### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 19.04.2006 r. utrzymał w mocy wobec E. K. i M. J. nakaz zapłaty tego sądu, w którym zasądzono solidarnie od pozwanych spółki „E.(...)” oraz E. K. i M. J. na rzecz powodowego Towarzystwa Leasingowego kwotę

50.000 zł, zaś Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22.03.2007 r. oddalił apelację pozwanych E. K. i M. J. W sprawie tej ustalono, że w dniu 19.06.1997 r. pozwana spółka „E.(...)” zawarła z powodowym Towarzystwem Leasingowym umowę leasingu, której przedmiotem była maszyna do produkcji chrupek. Na zabezpieczenie roszczeń wynikających z tej umowy pozwani E. K. i M. J. poręczyli wekslowo za wystawcę weksła własnego *in blanco* spółkę z o.o. „E.(...)”. Pozwani podpisali deklarację wekslową, w której oświadczyli, że poręczają solidarnie za zobowiązania „E.(...)” wynikające z umowy leasingu. Wobec niewywiązania się z tej umowy przez spółkę „E.(...)” powodowe Towarzystwo Leasingu wypowiedziało ją ze skutkiem na dzień 29.03.2002 r., wypełniło weksel *in blanco* na kwotę 2.674 086,18 zł i wezwało wystawcę weksła i poręczycieli do zapłaty sumy wekslowej. Na sumę wekslową składają się nieuiszczone opłaty leasingowe zdyskontowane na dzień rozwiązania umowy oraz odsetki umowne. Ustalono, że na rzecz strony powodowej nie uiszczono żadnej należności, jak też spółka „E.(...)” nie dokonała zwrotu przedmiotu umowy leasingu.

Sąd Okręgowy dokonując oceny prawnej tych ustaleń faktycznych wskazał, że odpowiedzialność pozwanych jako poręczycieli wekslowych nie zależy od wyników postępowania upadłościowego toczącego się wobec spółki „E.(...)”, a w świetle art. 32 prawa wekslowego zobowiązanie poręczyciela wekslowego jest ważne, choćby nawet zobowiązanie za które poręcza było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej. Uznano też, że na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą zastrzec karę umowną na wypadek rozwiązania umowy. Tę ocenę podzielił Sąd Apelacyjny.

Pozwani wnieśli skargę kasacyjną kwestionując wyrok Sądu Apelacyjnego. W skardze tej zarzucili:

- nieważność postępowania, gdyż w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego uczestniczył sędzia Sądu Okręgowego delegowany na podstawie upoważnienia podpisanego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości,
- naruszenie art. 471 i 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 10 i 32 prawa wekslowego,
- naruszenie art. 227, 232 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 i 495 § 3 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Wskazując na powyższe żądali uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa względnie przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania, który uzasadniono tym, że zarówno w składzie Sądu Okręgowego, jak i Sądu Apelacyjnego uczestniczyli sędziowie delegowani, których delegację podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Wnoszący skargę kasacyjną powołali się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17.07.2007 r. III CZP 81/07, w której przyjęto, że uprawnienia do delegowania sędziego do pełnienia funkcji w innym sądzie, przysługuje wyłącznie Ministrowi Sprawiedliwości i nie może być przenoszone na inne osoby. To stanowisko nie jest aktualne. W uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14.11.2007 r. BSA I - 4110 – 5/07 przyjęto, że ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie może być z jego upoważnienia, w zastępstwie wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu. Z tego względu zarzut nieważności postępowania nie jest uzasadniony.

2. Wnoszący skargę kasacyjną zarzucili naruszenie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. W szczególności wskazano na naruszenie art. 227, 232 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 i 495 § 3 k.p.c. przez ich niezastosowanie bądź niewłaściwe zastosowanie prowadzące do tego, że nie wyjaśniono okoliczności faktycznych sprawy. Rozwijając uzasadnienie tych zarzutów podniesiono, że wobec kwestionowania przez pozwanych rozliczenia z umowy leasingowej Sąd Okręgowy nie powinien poprzestać na wekslu jako uzasadnieniu dochodzonej należności. Także Sąd Apelacyjny nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego. Te zarzuty nie mogą być uznane za uzasadnione. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na formułowanie w skardze kasacyjnej zarzutów wobec Sądu I instancji, które są bezprzedmiotowe. Z kolei zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wreszcie podnieść należy, że strona powodowa przedstawiła pozwanym przed wytoczeniem powództwa szczegółowe wyliczenie składników sumy wekslowej i pozwani nie kwestionowali treści tego pisma, co dało Sądowi I instancji podstawę do uznania, że fakty wynikające z tego pisma zostały przyznane (art. 230 k.p.c.).

Z tych względów ten zarzut nie może być uznany za uzasadniony.

3. Przechodząc do zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że w istocie rzeczy chodzi o prawną ocenę postanowienia zamieszczonego w pkt 7 ppkt b ogólnych warunków leasingu, które wiązały strony

umowy leasingu zawartej w niniejszej sprawie. Z tego zapisu ogólnych warunków umowy leasingu wynika, że leasingobiorca zobowiązany jest w terminie 14 dni od rozwiązania umowy leasingu, niezależnie od uregulowania zaległych opłat leasingowych wraz z ustawowymi odsetkami, do zapłaty umownego odszkodowania w kwocie równej sumie zdyskontowanych na dzień rozwiązania umowy okresowych opłat leasingowych. Wnoszący skargę kasacyjną zarzuca, że to zastrzeżenie o umownym odszkodowaniu oznacza, iż chodzi o karę umowną, która - jako dodatkowe zastrzeżenie umowne - dotyczy jedynie świadczeń niepieniężnych, o czym stanowi jednoznacznie art. 483 § 1 k.c. Świadczenia leasingobiorcy tj. spółki „E.(...)” dotyczyło zaś opłat leasingowych, a więc świadczeń pieniężnych. Odmienna wykładnia postanowień umownych narusza art. 353<sup>1</sup> k.c. Pozwani podnoszą jednocześnie, że jeśli kwestionowane postanowienie przewiduje w istocie odszkodowanie, to strona powodowa nie wykazała spełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a w szczególności nie wykazała szkody.

Odnosząc się do tego zarzutu należy zaznaczyć, że sami pozwani w skardze kasacyjnej podnoszą, iż powszechną praktyką umów leasingowych zawieranych przed nowelizacją kodeksu cywilnego dokonaną ustawą z dnia 26.07.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 74, poz. 857), było gwarantowanie sobie przez leasingodawców wymagalności wszystkich przyszłych rat leasingowych za okres od rozwiązania umowy do upływu okresu, na jaki umowa była pierwotnie zawarta. Dostrzega się też, że wprowadzając do kodeksu cywilnego (wspomnianą nowelizacją) uregulowania umowy leasingu ustawodawca przyjął rozwiązania prawne przewidujące takie rozliczanie umowy leasingu w razie jej wygaśnięcia, rozwiązania bądź odstąpienia od umowy. Istotnie art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. (dotyczący wygaśnięcia umowy), art. 709<sup>8</sup> § 5 k.c. (odstąpienie od umowy) i art. 709<sup>15</sup> k.c. (rozwiązanie umowy) przewidują, iż w razie wygaśnięcia, odstąpienia bądź rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie korzystającego (leasingobiorcy), finansujący (leasingodawca) może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. W ujęciu kodeksowym jest to niewątpliwie odszkodowanie, którego wysokość określa ustawa. Jeśli więc w okresie przed unormowaniem umowy leasingu w kodeksie cywilnym przyjmowano w powszechnej praktyce stosowania umów leasingowych takie rozwiązanie (czego dobitnym dowodem jest kwestionowane postanowienie ogólnych

warunków umów leasingu), to nie można zasadnie wykazywać, iż przyjęcie w umowie takiego postanowienia naruszało reguły swobody zawierania umów wynikające z art. 353<sup>1</sup> k.c. Skoro bowiem taka praktyka stosowana przed nowelizacją kodeksu cywilnego znalazła następnie potwierdzenie w przepisach kodeksu cywilnego regulujących umowę leasingu, to nie można zasadnie twierdzić, że takie postanowienia są nieważne. Tę nieważność wiązano z tym, że owo „umowne odszkodowanie” utożsamiano z karą umowną, a ta ostatnia nie mogła być zastrzeżona przy świadczeniu pieniężnym. W związku z tym należy stwierdzić, iż treść art. 483 § 1 k.c. jest jednoznaczna. Kara umowna może być zastrzeżona jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Z tego wynika, że niezbyt fortunne wyrażenie „odszkodowanie umowne” w żadnym razie nie może być kwalifikowane jako kara umowna. Jeżeli na gruncie unormowań kodeksowych przyjmuje się zgodnie, że chodzi o odszkodowanie, to nie ma uzasadnionych przeszkód, aby tak samo kwalifikować należność przysługującą zleceniodawcy w razie przedwczesnego rozwiązania umowy leasingu zawartej przed nowelizacją kodeksu, przy czym rozwiązanie umowy nastąpiło z przyczyn obciążających leasingobiorcę. Jest to więc odszkodowanie o wysokości umownie określonej przez wskazanie kryteriów do jego obliczenia. W tych okolicznościach nie można zasadnie utrzymywać, że strona powodowa nie wykazała szkody. Pozwani nie kwestionowali przecież, że obliczanie nieuiszczonych opłat leasingowych i odsetek było prawidłowe.

Z tych względów, skoro skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, to na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. należało ją oddalić.